

Streszczenie

Niniejsza rozprawa poświęcona jest twórczości biblijnej Franciszka Titelmansa, XVI-wiecznego teologa franciszkańskiego z Leuven. Choć był jednym z czołowych intelektualistów swoich czasów, w badaniach historycznych figuruje niemal wyłącznie jako tło dla Erazma z Rotterdamu, przeciwko któremu napisał kilka traktatów polemicznych. Starsza historiografia postrzegała go jako konserwatywnego scholastyka, całkowicie przeciwnego humanizmowi. Analiza jego komentarzy biblijnych pokazuje jednak, że rzeczywistość była znacznie bardziej złożona, a krytyka dorobku biblijnego Erazma przez Titelmansa miała głębsze podstawy teologiczne. W pierwszym rozdziale dokonano przeglądu historii egzegezy biblijnej od jej najdawniejszych czasów do renesansu. Twierdzimy, że przednowoczesna egzegeza opierała się na dwóch filarach: równowadze między dosłownym i duchowym znaczeniem oraz silnie eklezjalnym wymiarze egzegezy. Ten egzegetyczny konsensus utrzymywał się przez całe średniowiecze, ale został zakwestionowany w dobie renesansu. Uczeń humanistyczny, tacy jak Lorenzo Valla, Jacques Lefèvre, a zwłaszcza Erazm z Rotterdamu, kładli nacisk na sens dosłowny kosztem duchowego i przekształcali egzegezę w indywidualistyczną działalność naukową. Rozdział drugi przedstawia życie i twórczość Titelmansa. Otrzymał mieszankę edukacji scholastycznej i humanistycznej i pod wieloma względami sam był humanistą. W trzecim rozdziale przeanalizowano, w jaki sposób wyjaśniał dosłowny sens Pisma Świętego. Rozdział ów pokazuje, że franciszkański egzegeta często używał oryginalnych języków Biblii, greckiego i hebrajskiego, do poprawiania zniekształconych tekstów i wyjaśniania trudnych fragmentów, nigdy jednak nie kwestionując ustalonych interpretacji dogmatycznych. Ilekroć w grę wchodziła doktryna katolicka, wyjaśniał Pismo zgodnie z dogmatem, nawet wbrew filologii. Kolejny rozdział koncentruje się na duchowym lub mistycznym sensie Biblii w egzegezie Titelmansa. Wykazuje on, że franciszkanin postrzegał ów sens jako główny sens Pisma Świętego. Jego interpretacje podążały za patrystycznymi i średniowiecznymi tradycjami egzegetycznymi, niekiedy wzbogacając je dodatkami aktualizującymi, opartymi na bieżących wydarzeniach. Ostatni, piąty rozdział ponownie ocenia w świetle komentarzy biblijnych Titelmansa jego polemikę z Erazmem i innymi humanistami. Ukazuje, że nie był on *per se* przeciwnikiem metodologii humanistycznej. Raczej, obawiał się tego, co postrzegał jako sekularyzację Słowa Bożego. Titelmans stał mocno w starożytnej tradycji, która postrzegała Biblię jako Żywe Słowo. Jego głębokie, mistyczne znaczenie było odkrywane w akcie natchnionej lektury we wspólnocie wiary. Titelmans był zgorszony humanistyczną koncepcją traktowania Pisma Świętego tak, jak gdyby było ono jedynie tekstem, który otwiera swe ukryte skarby wobec wytrawnego filologa. Twierdzimy, że debaty z początku XVI wieku, w których Titelmans brał czynny udział, wyznaczają początek przemian w rozumieniu Biblii, które do dziś stanowią trudność dla teologów biblijnych. Wierzymy, że lepsze zrozumienie procesu historycznego, który doprowadził do tej zmiany, może również pomóc w znalezieniu sposobów przezwyciężenia owych trudności.

Słowa kluczowe: humanizm biblijny, historia egzegezy, egzegeza przedtrydencka, Franciscus Titelmans, Erazm z Rotterdamu.

Tomaz Mantyk